



# Mój Chrystus

Miesięcznik parafii Jezusa Chrystusa,  
Króla Wszechświata w Tczewie



styczeń 2022 r.

23.01.2022 r.

Rok XV nr 147

## XXX ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO

11 lutego 2022 r.

„Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6, 36)  
Trawiąc na drodze miłosierdzia przy tych, którzy cierpią”

Drodzy Bracia i Siostry, trzydzieści lat temu św. Jan Paweł II ustanowił Światowy Dzień Chorego, aby uwrażliwić lud Boży, katolickie instytucje służby zdrowia i społeczeństwo cywilne na potrzebę zwrócenia uwagi na chorych i na tych, którzy się nimi opiekują.

Jesteśmy wdzięczni Panu za drogę, jaką przebyły w ostatnich latach Kościoły partykularne na całym świecie. Poczyniono wiele kroków naprzód, ale pozostaje jeszcze długa droga do tego, aby wszyscy chorzy, także w miejscach i sytuacjach największego ubóstwa i marginalizacji, otrzymali potrzebną im opiekę zdrowotną, a także opiekę duszpasterską, aby mogli przeżywać czas choroby w zjednoczeniu z Chrystusem ukrzyżowanym i zmartwych-



wstałym. Niech trzydziesty Światowy Dzień Chorego, którego kulminacyjne obchody, z powodu pandemii, nie będą mogły odbyć się w Arequipie w Peru, lecz w Bazylice św. Piotra na Watykanie, pomoże nam wzrastać w bliskości i służbie chorym i ich rodzinom.

**Ojciec Święty Franciszek**

## ZWALCZANIE WYKROCZEŃ MORALNYCH

### 31. niesprawiedliwość

**Natura grzechu:** Pojęcie sprawiedliwości jest bardzo złożone. Tym słowem określamy: 1. czynne respektowanie uprawnień cudzych oraz własnych; 2. stan rzeczy wynikający z uzgodnienia praw i obowiązków, szczególnie w zakresie społecznym; 3. dobroć moralną człowieka indywidualnego, przy czym sięgamy tu do języka biblijnego (np. Mt 1, 19). Słowo „niesprawiedliwość” można uważać za określenie czegoś przeciwstawnego każdemu z tych trzech znaczeń sprawiedliwości. Zazwyczaj jednak ma ono sens trochę ograniczony, a mianowicie oznacza nieoddanie jakiegś osobie fizycznej albo moralnej (instytucji)

tego, co słusznie jej się należy na mocy jej uprawnień, i to w warunkach z góry ustalonych albo przyjętych zwyczajowo. Ważne tu pojęcie „słuszności”, oznacza trafne rozeznanie sytuacji, z uwzględnieniem wszystkich jej okoliczności, w podejmowaniu należnych obowiązków czy świadczeń. Jeżeli więc sprawiedliwość zewnętrzna da się określić kryteriami przedmiotowymi (np. przepisami w jakiejś dziedzinie), to o jej postaci wewnętrznej, a zatem moralnej, decyduje przede wszystkim należyte uformowanie sumienia. Podobnie jest z niesprawiedliwością, będącą jej przeciwieństwem. **dokończenie na str. 2** ►

▶ **dokończenie ze str. 1**

## 31. niesprawiedliwość

Możliwa rozbieżność między tymi dwoma układami rzeczy, zewnętrznym i wewnętrznym, przy ewentualnych jeszcze naruszeniach każdego z nich (np. niewłaściwe przepisy i nakazy, albo źle funkcjonujące sumienie) jest źródłem rozlicznych konfliktów moralnych. Sprawia też wiele trudności w należyтым ułożeniu życia indywidualnego, a konsekwentnie i zbiorowego.

**Pogłębienie teologiczne:** Poruszoną tu kwestię św. Tomasz z Akwinu wyklada w następujący sposób: „Niesprawiedliwość jest dwojaka. Jedna mianowicie „nielegalna”, która przeciwstawia się sprawiedliwości legalnej; ta według swojej istoty jest specjalną wadą, o ile ma na względzie specjalny przedmiot, jakim jest dobro wspólne, którym pogardza. Ale co do intencji jest to wada ogólna, ponieważ przez pogardę

dla dobra wspólnego może człowiek zostać doprowadzony do wszystkich grzechów; tak też wszystkie wady, o ile przeciwstawiają się dobru wspólnemu, mają koloryt niesprawiedliwości, jako wypływające z niesprawiedliwości ... Drugim sposobem orzeka się niesprawiedliwość według pewnej nierówności w stosunku do kogoś innego, o ile mianowicie człowiek chce mieć więcej dóbr, jak bogactw i zaszczytów, a mniej utrapień, jak prac i szkód; w ten sposób niesprawiedliwość posiada materię szczególną, i jest specjalną wadą przeciwstawną specjalnej sprawiedliwości”. W tym to szczególnym znaczeniu wypowiedział się na ten temat Sobór Watykański II: „Chcąc zaprowadzić trwały pokój należy przede wszystkim wypełnić przyczyny konfliktów, które przeradzają się w wojny, zwłaszcza zaś przejawy niesprawiedliwości. Wiele z nich pochodzi ze zbyt nich nierówności gospodarczych oraz z opieszałości w stosowaniu koniecznych środków zaradczych. Inne powstają z żądy panowania, z pogardy dla człowieka, a ostatecznie chcą sięgnąć do przyczyn głębszych, z ludzkiej zazdrości, nieufności, pychy i innych egoistycznych namiętności” (KDK 83).

**Kierownictwo duchowe:** Wada niesprawiedliwości osobistej łączy się z duchową strukturą człowieka, i stanowi jakby wykładnik niemoralnego jej funkcjonowania. Trzeba zatem wyłowić

najgłębsze motywy działania i wprowadzić w nie Bóży porządek moralny. Inaczej wady będą odrastać ciągle na nowo, mimo ich usilnego karczenia od strony zjawiskowej (np. nieuczciwość w interesach). Wymaga to również odpowiedniego wynagrodzenia spowodowanej szkody; tego obowiązku nie należy lekceważyć ani ustawiać tej sprawy zwyczajowo w kategoriach „potajemnej kompensacji”. Istnieje też powiązanie niesprawiedliwości ze strukturami społeczno-kulturalnymi. Przekracza to możliwości działania w konfesjonale, bo chodzi o sprawy najwyższej wagi życia społecznego, wobec których jednostka jako taka jest bezradna; są to zresztą nieraz przejawy „grzechu świata”, czyli strukturalnej jego ułomności w obecnym stadium historii zbawienia. Działanie kapłana może tu być tylko pośrednie, chociaż na długą



metę nie mniej skuteczne: chodzi o uczulanie penitentów wszelkiego rodzaju w kierunku pełnienia ich obowiązków życia zawodowego. Wkład poszczególnych osób na różnych polach ich działalności może z czasem jakby na podobieństwo rozchodzenia się fal na wodzie, przyczynić się do zmiany atmosfery społecznej i praktyki życia zbiorowego. Podobnie jest również w kierunku odwrotnym: systematyczne zaniedbanie takiej pracy, nawet przy akcentowaniu życia kultycznego, doprowadzi w strukturach społecznych do najrozmaitszych nadużyć międzyludzkich. Mamy bowiem do czynienia z naturą ludzką ze wszystkimi jej cechami upadku w grzech pierworodny.

**Uwagi duszpasterskie:** Spowiednik w konfesjonale nie powinien dyskutować z penitentem na tematy sprawiedliwości społecznej. Jego zadaniem nie jest propaganda jakiegis idea – nawet jeżeli osobiście uważa ją za słuszną – ale leczenie zła powstałego w duszy człowieka, a poprzez tę duszę dopiero w świecie zewnętrznym. Jeżeli penitent sam poruszy te sprawy, można krótko je wyjaśnić zgodnie z nauką Kościoła, i to w aspekcie moralnym, a nie społeczno-politycznym. Po dokładniejsze wyjaśnienia, na które nie ma zresztą czasu i miejsca w konfesjonale, odsyła się go do fachowych dzieł, albo do godnych zaufania rzeczoznawców.

**Oprac. Ks. Probszcz**



## Spróbuj to przemyśleć

# TRZEJ KRÓLOWIE MONARCHOWIE I MALEC

Pośród gór Persji żył król Melchior - mag. Pewnej nocy ujrzał na niebie gwiazdę, przy której nawet księżyc przestał być widocznym. - Urodził się! - krzyknął uradowany. Na dworze zapanowało zamieszanie. Król krzyczał o prezent, o konia. Gdy dzień chylił się ku zachodowi do pałacu przybyły jeszcze dwie karawany. Pierwsza należała do maga Kacpra - króla Indii, a druga do maga Baltazara - króla Arabów.



Melchior ucieszył się na ich widok i zabrał do komnaty. Stwierdził, że mapy nie myliły się i oto gwiazda wskazuje narodzenie Króla Królów. Melchior zamierzał ofiarować mirrę, Kacper kadzidło, a Baltazar złoto. Ich rozmowie przysłuchiwał się w ukryciu Alwino - wnuk Melchiora. On także postanowił udać się do Jezusa. Gdy król Melchior usłyszał o pomysłe wnuka, zdenerwował się i zabronił mu jechać. Ale Alwino był bardzo uparty, „gwiazda wskaże mi drogę” pomyślał. Zabrał ze sobą swoją

ulubioną piłkę, książkę i psa Plutona. Najpierw dotarł do małej wioski i spotkał dziewczynkę, z którą nikt nie chciał się bawić. Podarował jej więc piłkę. Następnego dnia spotkał starszego mężczyznę, który cierpiał na reumatyzm. Alwino podarował mu więc książkę, by mógł chociaż na jej kartach podziwiać świat. Kolejnego dnia Alwino zatrzymał się w domu wieśniaka, w którym mieszkał chory chłopiec. Gdy ujrzał, że

Alwino jest zdrowy, odwrócił się, by na niego nie patrzeć, ale oto Pluton wskoczył na łóżko i liżąc malca go rozśmieszył. Alwino z ciężkim sercem podarował swojego psa choremu chłopcu i się oddalił. Dzięki gwieździe dotarł wreszcie do małej stajenki. Jego dziadek i dwaj pozostali królowie złożyli dary. Alwino pochylił się nad żłóbkiem i zwrócił do Marii. Chciał się wytłumaczyć, dlaczego nic nie przyniósł. Maryja zrozumiała go doskonale, ujęła jego puste ręce i ucałowała.

## SIŁA PROSTOTY

- Panie Boże, porozmawiaj ze mną! - wyszeptał pewien człowiek. I w tej samej chwili zaczął śpiewać słowik, ale człowiek go nie usłyszał. - Panie Boże, porozmawiaj ze mną! - powtórzył człowiek. I dało się słyszeć echo grzmotu, ale człowiek nie był zdolny go usłyszeć. Spojrzał dokoła siebie i powiedział: - Panie Boże, spraw, abym Cię zobaczył! I na niebie zajaśniała gwiazdka, ale człowiek jej nie zobaczył. Wówczas zaczął wołać: - Panie Boże, spraw cud! I narodziło się dziecko, ale człowiek nie usłyszał pulsującego życia. Wtedy zaczął płakać i rozpłacać: - Panie Boże, dotknij mnie i daj mi doświadczyć, że jesteś tu ze mną!

Wtedy na jego ramieniu delikatnie usiadł motyl. Człowiek przegonił go ręką i rozczarowany poszedł swoją drogą, samotny i z sercem przepętlonym lękiem.



Tam, gdzie jest życie, tam jest Bóg.

opracowała Grażyna Demska  
(zaczerpnięte z opowiadań Bruno Ferrero)

# SAKRAMENTY i SAKRAMENTALIA

## TYDZIEŃ MODLITW

## O JEDNOŚĆ CHRZEŚCIJAN – PROTESTANCI

Protestantyzm to obok katolicyzmu i prawosławia jeden z największych odłamów chrześcijaństwa. Nazwa tego nurtu powstała w XVI wieku jako znak sprzeciwu wobec zakazu rozwojowi ruchów reformatorskich w tamtych czasach. Ruchy reformacyjne wewnątrz kościoła rzymskokatolickiego w XVI wieku przyczyniły się do powstania protestantyzmu. To druga pod względem wielkości po katolicyzmie rzesza wiernych. Często protestantyzm określa się jako najbardziej dynamiczny w rozwoju odłam chrześcijaństwa.

### PROTESTANTYZM - ZASADY

Protestantyzm a katolicyzm – czym się różnią co do głównych zasad? Otóż protestantyzm wyróżnia pięć głównych zasad wiary.

**Sola Scriptura (tylko Pismo)** - Tylko Pismo Święte jest podstawą wiary i autorytetem w sprawach praktyki chrześcijańskiej, traktowane jak samowystarczalne źródło wiary chrześcijańskiej. Protestantyzm nie uznaje ustaleń kościoła ani jego tradycji, wszystkie normy są podyktowane normom Pisma Świętego.

**Sola Gratia (tylko Łaska)** - Zbawienie jest niezastużonym darem, pochodzącym tylko z łaski Boga, a nie jako nagroda. Tylko Bóg jest źródłem łaski, człowiek w żaden sposób nie jest stanie skłonić Boga do ofiarowania mu tej łaski. Zatem niemożliwe jest zapracowanie na łaskę dobrymi uczynkami, bowiem zbawienia to dar boży.

**Sola Fide (tylko Wiara)** - Tylko wiara w Boga może zbawić człowieka, każdy grzesznik uzyskuje przebaczenie tylko poprzez głęboką wiarę, a nie przez dobre uczynki. Dobre uczynki są konieczne do autentycznej wiary, ale tylko wiara usprawiedliwia człowieka przed Bogiem. Z założenia każdy człowiek jest grzeszny i oddzielony od Boga, który przebacza i usprawiedliwia tych, którzy w niego wierzą.

**Sola Christus (tylko Chrystus)** - Jest tylko jeden pośrednik między Bogiem a ludźmi i jest to Jezus. Protestanci odrzucają całkowicie kult świętych czy Maryi, a zbawienie jest możliwe tylko za wstawnictwem Chrystusa.

**Soli Deo gloria (tylko Bogu chwała)** - Jedynie Bogu należy się wszelka chwała, bo tylko przez niego dokonuje się zbawienie. Nie wolno oddawać

czci czy uwielbienia nikomu innemu, dlatego też protestantyzm odrzuca kult świętych czy aniołów, a także nie uznaje

### PROTESTANCKA GRUPA WYZNANIOWA

Powstanie protestantyzmu wiąże się z ogromnym kryzysem w kościele w XV i XVI wieku oraz z potrzebą reformacji. Ten odłam chrześcijaństwa na tle porównania protestantyzm a katolicyzm cechuje:

- podkreślanie ogromnego indywidualizmu religijnego i roli świadomości religijnej każdego pojedynczego wiernego,
- odrzucenie jakichkolwiek pośredników (czyli kapłanów) w kontaktach z Bogiem,
- wprowadzenie spowiedzi zbiorowej, a nie indywidualnej,



- uznanie tylko 2 sakramentów - chrztu i Eucharystii,
- nieuznawanie hierarchii kościelnej i odrzucanie sukcesji apostolskiej,
- odrzucenie celibatu,
- udział wiernych w zarządzaniu organizacją kościelną,
- całkowite odrzucenie dogmatów maryjnych, a oddawanie czci

religijnej tylko Bogu,

- odrzucenie odpustów i zakonów,
- nadrzędność języków narodowych w liturgii nad językiem łacińskim,
- swoboda w działaniu poszczególnych zborów.

### PROTESTANTYZM - ŚWIĘTA

Do najważniejszych świąt protestanckich należą: • **Boże Narodzenie** – obchodzone podobnie jak u katolików, a jedyną różnicą jest brak nakazu spożywania potraw postnych; u protestantów nie ma Pasterki, a obchodzone są tzw. jutrznie czyli poranne nabożeństwa w dzień narodzin Chrystusa;

- Wielki Piątek – jako najważniejsze święto protestanckie, celebrowane w ciszy i skupieniu;
- Wielka Sobota – w tym dniu jednak protestanci nie święcą pokarmów ani nie malują pisanelek, bowiem odrzucają przesady, zabobony i ludowe tradycje;

• Święto Reformacji – czyli dzień 31 października w którym Marcin Luter przybił do drzwi kościoła w Wittenberdze 95 postulatów dotyczących reformy kościoła;

dokończenie na str. 5 ►

# Symbolika liturgiczna

## Matki Bożej Gromnicznej

Święto Ofiarowania Pańskiego obchodzone w Jerozolimie już w IV wieku. Procesja z zapaloną świecą jest znakiem Tego, Kogo mamy się trzymać w godzinę ciemności i próby. Właściwie to nie my niesiemy światło, ale to Jezus - Światłość nas prowadzi. Dlatego z ufnością chcemy iść za Nim w znakach liturgii. W polskiej tradycji gromnicy od wieków przypisywano dobroczynną moc. Pobłogosławiona świeca towarzyszyła ludziom i wspomagała ich przez całe życie w różnych okolicznościach - w obliczu każdego niebezpieczeństwa i zagrożenia. Ze świętą Matką Boską Gromniczną kojarzy się w Polsce okres śpiewania kolęd, trzymania w domach choinek i szopek oraz wizyt duszpasterskich. Dawniej ostatni kolędniczy wyruszał tego dnia z turonim lub kozą, odwiedzając domostwa i odgrywając wesołe scenki z życia wsi lub o tematyce religijnej, co dawało okazję do utrzymania datków pieniężnych lub poczęstunku.

Dawnymi czasy, latem, gdy niebo rozdierały błyskawice, a groźne pomruki burzy przeszywały trwogą, chrześcijanin zapalał gromnicę i obnosił ją wokół budynków gospodarskich. Następnie zapaloną stawał na stole lub oknie przed obrazem Bogurodzicy, szepcząc modlitwę: „Pod Twoją obronę uciekamy się, święta Boża Rodzicielko...”. Poświęcone świece zapalano również w czasie groźnych epidemii, chorób zakaźnych, pomoru bydła, trzody i domowego ptactwa. Płomień miał chronić przed klęskami żywiołowymi i wszelkim złem, a więc bronić ludzi i trzodę przed wilkami, oziminy przed wymarzeniem, domy przed pożarem, odwracać zło uroku, czary, niweczyć choroby itp. Gromnica od dawna to także ważny, nieodzowny wręcz, atrybut godnej, chrześcijańskiej śmierci. Wierzono, że z zapaloną świecą w dłoni łzej ciżwiokowi umierać, na wzór „roztropnych panien” wychodzi on z płonącą lampą na spotkanie samego Oblubieńca. Błask świecy towarzyszył też domownikom wychodzącym

naprzeciw kapłanowi niosącemu choremu wiatyk. W staropolskim zwyczaju od palącej się, przyniesionej z kościoła świecy rozniecano - wygaszone wcześniej - wszystkie domowe ognie: w kuchni, piecu, lampce oliwnej przed świętym obrazem. Miało to zwiastować Boże błogosławieństwo, zgodę i miłość w rodzinie. Celem zapewnienia sobie stałej opieki

Matki Bożej Gromnicznej, poświęconą świecę umieszczano także za obrazem wiszącym nad łóżkiem.

Wyraz wiary w opiekę Matki Bożej Gromnicznej odnajdziemy w malarstwie i twórczości literackiej. Powstało wiele legend wiążących Matkę Boską z tym okresem. Przedstawiana jest zwykle w zimowym pejzażu, jak idzie nocą przez ośnieżone pola i łąki, pilnuje oziminy, żeby nie wymarły.

Świecą gromnicą pomaga zbłąkany wędrowcom znaleźć drogę do domu oraz pilnuje obejść, do których podkradają się wilki. Tak też przedstawiała Jej postać znana ceramiczka z Obic – Elżbieta Klimczak. Matka Boża stoi z zapaloną gromnicą w otoczeniu wilków. Z tyłu widoczny jest fragment ogrodzenia, a powyżej, na niewielkim wzniesieniu zabudowania wiejskie.

Celebracja zapalanej świecy przypomina nam także o nieco zapomnianym dziś świetle płomienia gromnicy. Jest w nim zarówno ta jasność, która uradowała oczy Symeona i Anny, jak również ta, która odmieniła ziemię w wielkanocny poranek. Gromnica to osobisty paschał. Zapalone świece oznaczają przyjęcie Jezusa, światłości narodów, z wdzięcznością i pragnieniem, by przebywać w Bożej światłości na wieki. My także radujemy się ze spotkania ze Zbawicielem. Niech radość z tego spotkania będzie pełną nadziei na nasze życie, które nie pozostaje w mroku, ale zyskuje światło. „Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia” (J8,12).

**Piwoński Marek**

### ► dokończenie ze str. 4

## O JEDNOŚĆ CHRZEŚCIJAN – PROTESTANCI

- Niedziela Palmowa – podczas której wszyscy wspólnie się modlą, bez święcenia palemek;
- Zesłanie Ducha Świętego.

Dokonując porównania pomiędzy **protestantyzmem a katolicyzmem** można stwierdzić, iż mimo wielu różnic te dwa nurty religijne są jedną religią

chrześcijańską. Wspólna jest wiara w podstawach – w Boga i Jezusa Chrystusa, jest to samo wyznanie wiary i jeden chrzest. W świątyniach protestanckich nie ma świętych obrazów i figur, ale nie ma nigdzie wzajemnego wykluczenia i potępienia.

**Ks. Mariusz**

## Stowarzyszenie „Króluj nam Chryste”

### Miłujący Boga

„Kochaj wszystkich wielką miłością bliźniego; ale zaprzyjaźniaj się tylko z tymi, z którymi wiązać cię może relacja cnotliwa”. Przyjaźń wasza będzie tym doskonalsza, im doskonalsze będą cnoty, które was łączą. Jeżeli połączy was praca, nauka i umiejętności, to dobrze, ale jeszcze lepiej jest wzajemnie ćwiczyć się w roztropności, umiarkowaniu, męstwie i sprawidliwości. Drogocenna jest przyjaźń dla uczynków miłosierdzia, dla pobożności i doskonałości chrześcijańskiej, bo idzie od Boga i do Boga prowadzi, a trwając w Bogu nigdy nie przeminie. Przyjaźń duchowa rozwija się kiedy dwie lub więcej osób przelewa nawzajem pobożne uczucia i staje się między sobą jednym duchem. „Przedziwny balsam pobożności przelewa się wzajemnie z serca do serca przelewaniem ciągłym, a na taką przyjaźń Bóg zlewa błogosławieństwo i życie aż na wieki wieków”. Osoby, które budują przyjaźń tego rodzaju wspierają się nawzajem i do dobrego prowadzą. „Ci, co idą razem równą drogą, nie potrzebują brać się za ręce, ale ci, co muszą chodzić drogami stromymi, przepaścistymi i śliskimi, trzymają się razem, by będąc jedni drugim ku pomocy mogli iść bezpiecznie. Podobnie ci, co są w zakonach, nie potrzebują osobnych przyjaźni; ale ci, co przebywają w świecie, bardzo ich potrzebują dla wzajemnego wspierania się i ubezpieczenia pośród tylu złych dróg i przejść, które muszą przebyć”. Nie wszyscy dążą do tego samego celu i są jednego ducha, dlatego warto szukać w świecie przyjaźni stosownie do celu, który jest przed nami, takie odosobnianie się jest często potrzebne, a nawet konieczne. Wielu świętych miało osobne przyjaźnie bez szkody dla ich doskonałości, a Święty Tomasz wyznaje, że przyjaźń jest cnotą i nie może się rozciągać na mnóstwo osób. „Dokonałość więc nie polega na tym, żeby nie



mieć przyjaźni, lecz na tym, żeby nie mieć innej przyjaźni, jak tylko dobrą, świętobliwą, świętą”. Trzeba jednak bardzo czuwać, żeby się na przyjaźniach nie oszukać, zwłaszcza kiedy są one zawierane między osobami płci przeciwnej, „bo bardzo często szatan wprowadza tam wielkie oszukanie”. Początek takiej przyjaźni jest często niewinny, lecz gdy jest się niedostatecznie czujnym, to do przyjaźni cnotliwej, przymiesza się najpierw miłość płocha, dalej zmysłowa, a na koniec cielesna. Nawet w miłości duchowej należy zachować ostrożność. „Trudniejsze tu bywa oszukanie, bo na białym i czystym tle miłości duchowej łatwiej spostrzec brudy, które szatan chce do niej przymieszać”. Odróżnienie zaś przyjaźni światowej, od świętej przyjaźni polega na tym, że przyjaźń światowa sldzi zdradziecko, wychwalając wdzięki i inne zmysłowe przymioty, podczas gdy w doskonałej przyjaźni słowo jest proste i szczerze, chwali jedynie cnotę i uwielbia łaskę Bożą, bo na niej polega. Przyjaźń fałszywa odurza umysł i zaćmiewa rozsądek, do tego stopnia, że „opętani tą przyjaźnią, choć robią coś złego, mają to za dobre, a swój fałsz podają za prawdę, boją się światła, szukają ciemności”. Na koniec zdradza się w słowach oszczerczych, zazdrosnych i obrzydliwych. Zaś przyjaźń święta ma oko czyste, a zachowanie skromne i szczerze, „jej westchnienia są tylko do Nieba, poufałość tylko w duchu, a skarga tylko na to, że Bóg nie jest kochany; to niezawodne cechy przyjaźni uczciwej”. Taka przyjaźń nie zmienia się, ale coraz bardziej oczyszcza i udoskonala, stając się obrazem przyjaźni błogosławionej.

**Na podstawie książki  
Św. Franciszka Salezego pt.: „Filotea”**

**Opracowała Marzena Zoch**

## Wieści z budowy



*Bóg zapłać za ofiary, które wpływają na budowę i upiększanie naszej świątyni.*

*W miesiącu grudniu w zbiorce po rodzinach zebrano kwotę*

**13 tys. 413 zł.**

*Bóg zapłać również za ofiary, które bezpośrednio wpływają na konto parafialne.  
Obecnie zbierane są fundusze na kolejne ławki i na prace terenowe wokół świątyni.*

## NASZ ODPUST PARAFIALNY 21 LISTOPAD 2021 rok



## I INFORMACJE OGÓLNE I SPRAWY BIEŻĄCE

### Intencja Żywego Różańca na miesiąc luty



*„Za zakony męskie i żeńskie  
oraz o całkowite ustąpienie pandemii”*

## Statystyka parafialna grudzień 2021

Sakramentu chrztu udzielono 1 dziecku.  
Do Pana odeszły 2 osoby.

## Msze Święte:

Niedziele i Święta: 8.00, 10.00, 11.30, 18.00

Święta „zniesione”: 7.00, 10.00, 16.00, 18.00

Dni powszednie: 7.00, 18.00

## Biuro parafialne czynne:

od poniedziałku do piątku rano-bezpośrednio po Mszy Św. oraz od 17.00 do 17.45.



*Mój Chrystus*

Miesięcznik parafii Jezusa Chrystusa,  
Króla Wszechświata w Tczewie



**Parafia p. w. Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata  
83-110 Tczew**  
ul. Jodłowa 15; [www.chk.tcz.pl](http://www.chk.tcz.pl)  
Tel. 58 5338929 Ks. Proboszcz **Janusz Gojke**  
Tel. 58 5325925 Ks. Wikariusz **Sebastian Baś**  
Tel. 58 5325925 Ks. Wikariusz **Mariusz Malejko**

**Konto Parafialne:** 09 1020 1909 0000 3102 0073 2925

**Wydawca:** Stowarzyszenie „Króluj nam Chryste” na rzecz budowy Kościoła p.w. Jezusa Chrystusa,  
Króla Wszechświata w Tczewie

**Skład i druk:** Zakłady Graficzne Tczew, tel. 58 531 57 30